

Tu kupisz
książkę

SZYCH .town nica

Andrzej
Jarczewski



[Andrzej Jarczewski](#)

SZYCHTOWNICA

czyli szlachetnego trudu górniczego niewiarygodnie szczere opisanie

Praca nad książką nie ustaje do śmierci autora, nawet jeśli w kolejnych wydaniach nic się nie zmienia. Tak jest również z moją „Szychtownicą”, której pierwsze fragmenty ukazały się wiele lat temu (tygodnik „Kultura” nr 1/1988). Później było kilka publikacji fragmentarycznych i dwa wydania całościowe. Stale też odbywały się dyskusje nad poszczególnymi rozdziałami i nawet nad pojedynczymi wyrazami. To się kumulowało i w końcu zmusiło mnie do wprowadzenia licznych poprawek i uzupełnień. Tekst zmieniony i znacznie rozszerzony ukazał się w roku 2014 nakładem Muzeum Śląskiego.

W „Szychtownicy” starałem się zarysować możliwie rzetelny portret profesjograficzny górnika jako takiego, czyli robotnika pracującego na dole kopalni węgla kamiennego w końcówce PRL-owskiej epoki węgla i stali na Górnym Śląsku. Stąd też w punktach budzących wątpliwości skorzystałem z cennych rad, a niektóre zagadnienia opracowałem od nowa. Nie ma tu żadnej polityki. Jest poszukiwanie odpowiedzi na dwa pytania: jak człowiek zostaje górnikiem i: jak na dole kopalni górnik pozostaje człowiekiem, gdy wszystko mu się wali na głowę...

W 2007 r. „Szychtownica” została włączona do:
[Narodowego Korpusu Języka Polskiego, nkjp.pl](http://NarodowegoKorpusuJęzykaPolskiego.nkjp.pl)

To, że *Szychtownicę* czyta się dobrze, ze znaczną satysfakcją, zawdzięczamy przede wszystkim znakomitej sprawności językowej autora, jego umiejętności spostrzegania, opisywania i opowiadania oraz jego poczuciu humoru.

Prof. Jerzy Bralczyk (1998)

Narracja Andrzeja Jarczewskiego jest wartka, a krótkość poszczególnych rozdziałów sprawia, że lektura książki ani przez moment nie może być nużąca. Owszem, wciąga czytelnika swymi bezdyskusyjnymi walorami artystycznymi (dodajmy, że odznaczają się nimi wszystkie dotychczasowe utwory Jarczewskiego – ze *Stanem Ducha* na czele). Nie mam najmniejszych wątpliwości, że autor jest osobą, której literacki warsztat odznacza się jakością najwyższą.

Prof. Jan Miodek (1998)

Co jednak zasługuje szczególnie na podkreślenie – to walory artystyczne opowiadań Jarczewskiego. Jest w nich ten dreszcz metafizyki, który sprawia, że mamy tu także do czynienia z próbą wyrażenia tajemnicy losu.

Tadeusz Kijonka (1999)

Szychtownica – bardzo ważna książka dla Śląska. Klasyka profesjografii artystycznej. Wyznacza najwyższe standardy rzetelności opisu.

Dr Bohdan Łukaszewicz (2014)



Muzeum Śląskie
w Katowicach

2014

ISBN 978-83-62593-46-0



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

Muzeum Śląskie jest instytucją kultury Samorządu Województwa Śląskiego współprowadzoną przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

O SZYCHTOWNICY napisali...

(...) Andrzej Jarczewski konsekwentnie stara się uchwycić pewne typowe cechy oraz rytuały funkcjonującej obyczajowości, opisać mentalność, sposób bycia i zasady współżycia górników, ustalić prawidła zachowań i wielorakich interakcji, a więc to wszystko, co wpływa na pozycję poszczególnej osoby w grupie.

„Szychtownica” napisana jest językiem celnym i barwnym. Jarczewski, świetny znawca kopalni i górniczego środowiska, potrafi swoje spostrzeżenia przetworzyć na język obrazu i – nie wolnego od paradoksalnych stwierdzeń – komentarza: z humorem, ironią i sentymentem jako świadek i uczestnik górniczego trudu.

Co jednak zasługuje szczególnie na podkreślenie – to walory artystyczne opowiadań Jarczewskiego, który z talentem konstruuje kolejne sceny i prowadzi narrację. Obdarzony darem obserwacji i umiejętnością zagęszczania atmosfery wydarzeń, potrafi operować skrótami, trafnym obrazem, lapidarnym dialogiem, wychwytyjąc rodzajowe i funkcjonalne cechy współczesnego języka górników. Opowiadania są tak w sferze konkretów i okoliczności zdarzeń wymierne a jednocześnie sugestywne, że można je uznać – w najlepszym znaczeniu – za teksty z pogranicza reportażu. Lecz jest w nich jednak ten dreszcz metafizyki, który sprawia, że mamy tu także do czynienia z próbą wyrażenia tajemnicy losu.

Tadeusz Kijonka

(...) Andrzej Jarczewski jest dojrzałym pisarzem, świadomym warsztatu literackiego. To, że „Szychtownicę” czyta się dobrze, ze znaczną satysfakcją, zawdzięczamy przede wszystkim znakomitej sprawności językowej autora, jego umiejętności spostrzegania, opisywania i opowiadania oraz jego poczuciu humoru.

Językoznawca znaleźć tu może sporo refleksji językowych, bardzo trafnych, a niekiedy głębokich. Nawet żałuję, że niektóre z tych wątków nie są już tu rozwinięte – i mam nadzieję, że autor w innych miejscach poświęci im więcej uwagi.

Mimo podziału na drobne części „Szychtownica” robi wrażenie spójnego i konsekwentnego tekstu. Atrakcyjności przysparza jej także niewątpliwie zaangażowanie emocjonalne autora – czytając mam poczucie prawdy rzeczowej i prawdy doznań.

Prof. Jerzy Bralczyk

(...) Już pierwszy rozdział – „Łaźnia” – pokazuje, że autor to człowiek obdarzony wyjątkowym talentem literackim, językowym słuchem, zmysłem wnikliwego obserwatora i – co może najważniejsze – poczuciem humoru. W przekonaniu tym utwierdzają czytelnika kolejne rozdziały, zwieńczone trzema dołowymi opowieściami.

Narracja Andrzeja Jarczewskiego jest wartka, a krótkość poszczególnych rozdziałów sprawia, że lektura książki ani przez moment nie może być nużąca. Owszem, wciąga czytelnika swymi bezdyskusyjnymi walorami artystycznymi (dodajmy, że odznaczają się nimi wszystkie dotychczasowe utwory Jarczewskiego – ze „Stanem Ducha” na czele).

Szczególną satysfakcję intelektualno-poznawczą sprawił mi język „Szychtownicy”, do którego będą sięgać badacze gwary śląskiej i terminologii górniczej. Bo jest ona nie tylko fascynującą kroniką ginącej cywilizacji podziemnej ale i bezcennym naukowo dokumentem języka tejże cywilizacji. Jestem przekonany, że książka ta znajdzie, nie tylko na Górnym Śląsku, szerokie grono odbiorców – tak jak nie mam najmniejszych wątpliwości, że autor jest osobą, której literacki warsztat odznacza się jakością najwyższą.

Prof. Jan Miodek

(...) Obie Pana książki przeczytałem z wielkim zainteresowaniem i przyjemnością. Pisze Pan z ogromną pasją i znanstwem przedmiotu, a są to wielkie zalety!

Naprawdę czuje się, że jest Pan na dole w kopalni i że to, co tam dzieje się, przeżywa Pan całym sobą, podobnie jak w relacji „Jak złowić Opla” daje Pan świetny przykład swojej fascynacji tą inwestycyjną przygodą.

Z chęcią podpisuję się pod wszystkimi świetnymi opiniami Pańskich znakomitych recenzentów, więc nie będę ich powtarzać. Wiem, że jest Pan człowiekiem bardzo czynnym, bardzo zajęтым, ale jeżeli czas by Panu pozwalał, to bardzo bym Pana zachęcał do dalszego pisania, bo jestem pewien, że w Pana wypadku – na pewno warto!

Ryszard Kapuściński

W roku 2007 „Szychtownica” została włączona do Narodowego Korpusu Języka Polskiego, nkjp.pl